

Dr Elaine Phillips, Literatura Starego Testamentu,

Wykład 30, Prorocy Północy

© 2024 Elaine Phillips i Ted Hildebrandt

Nie próbowałem tego już od jakiegoś czasu. Boker Tov? Świetnie. Czy jesteście zmęczeni? Mamy na to dwa i pół tygodnia. Czy możemy to zrobić? NIE?

Chodź, Katie. A co powiesz na linię Obamy? Tak, możemy. No cóż, żeby dodać jeszcze trochę stresu, w piątek jest egzamin.

I myślę, że jeśli siedzisz tutaj przez ostatnie pięć minut, dobrze radzisz sobie z tą listą rzeczy, jeśli chodzi o to, co będzie związane z egzaminem. Powodem, dla którego to zamieściłem, jest to, że egzamin praktyczny opublikowany na Blackboard nie uwzględnia tych ostatnich elementów dotyczących zysków. W porządku? Jeśli więc korzystasz z egzaminu praktycznego, nie pozwól, aby to ukształtowało granice Twojej nauki.

Będziesz chciał przestudiować dołączony materiał w odniesieniu do konkretnie wymienionych zysków. Ozeasz, dalej, przez Joela. Dobra? Jeśli się za to zabiorę, spróbuję opublikować także egzamin próbny z zeszłej jesieni.

To może trochę pomóc. Czy masz pytania dotyczące zakresu egzaminu? Wszystko, od Salomona aż po, jeśli Pan pozwoli, śródowny wykład będzie dotyczył Izajasza, Micheasza i Joela. Tak, Nicku? Nie, pozwolę ci to trochę rozwinąć.

Dobra? Nie, w zasadzie weźmy rzeczy, o których mówiłem ostatnim razem w kontekście naszego wprowadzenia do proroctw i znaczenia historii, Tory i zysków, a potem całą tę koncepcję, że Bóg używa tych ludzi, aby zaprowadzić przymierze odnosząc się do danych okoliczności historycznych. Właśnie o to cię poproszę. To nie koniec odpowiedzi, ale popracuj także w tym obszarze.

Tak, dobrze. Dzięki. Jakies inne pytania? Obiecuję, że nie będę tak niegrzeczny, jak byłem wobec Nicka.

Jeszcze jedno ogłoszenie. Dla tych z Was, którzy są tym zainteresowani, mamy wspólną społeczność żydowską na North Shore i sporo ocalałych z Holokaustu, którzy wciąż żyją. Z roku na rok ich liczba maleje, bo oczywiście są coraz starsi.

Kiedy po raz pierwszy przybyłem w te rejony 15 lat temu, liczba ocalałych była prawdopodobnie około cztery razy większa niż obecnie. Ale w każdym razie honorują ocalałych z North Shore. A jeśli macie wolny wtorkowy wieczór, wiem, że wielu z Was tego nie robi.

Prawdę mówiąc, w tym roku ja też nie. Ale zachęcam, żebyście pojechali, bo to dobry czas, nie mam na myśli dobrego czasu, ale ważny czas, w którym możemy oddać cześć tym, którzy przeżyli Holokaust. Chór Żeński Gordon College również będzie śpiewał w tym czasie dla tych z Was, które są członkami Chóru Żeńskiego.

Cóż, jeśli mowa o śpiewaniu, ostatnim razem nie śpiewaliśmy. Zaśpiewajmy dzisiaj. Idź na nabożeństwo żałobne we wtorek wieczorem.

Zaśpiewacie to i będziecie gotowi zrobić tamto. Śpiewają to co roku, więc jeśli tego nie robią, będę naprawdę zaskoczony. W każdym razie na początek poświęćmy trochę czasu na wspólną modlitwę.

Łaskawy Boże, nasz Ojciec Niebieski, kiedy zaczynamy razem ten tydzień, jesteśmy wdzięczni, że dałeś nam życie, że dałeś nam zdrowie, że przywróciłeś nam ducha i że odnowiłeś nasze życie w Chrystusie. Ojciec, wiem, że jeśli nie będziesz tutaj i obecny dziś rano i jeśli nie wzmocnisz moich słów i każdego z naszych umysłów, to, co robimy, nie będzie miało żadnego znaczenia. Dlatego bardzo prosimy o Waszą obecność.

Proszę, abyś pomógł nam dobrze się uczyć, uczyć się w sposób, który zmieni i przemieni nasze życie mocą Twojego słowa i Twojego ducha. Ojciec, modlimy się za tych wokół nas, którzy zmagają się z problemami zdrowotnymi, z ciężarami bardzo ciężkimi i trudnymi do uniesienia. Proszę, bądź dla nich czuły i delikatny.

Ojciec, modlimy się za naszych przywódców. Prosimy o ogromną dawkę mądrości dla nich wszystkich, jak bardzo potrzebujemy Was, aby przejść przez świat, który jest trudny. Modlimy się o trudne miejsca na świecie.

Modlimy się o pokój dla Jerozolimy, tak jak napominasz nas w Psalmach. Ojciec, prosimy o szczególną mądrość w rozwiązywaniu bardzo trudnych problemów na Bliskim Wschodzie. I modlimy się o bezpieczeństwo dla tych, którzy są tam z siłami zbrojnymi.

Chroń ich, Panie. O to wszystko prosimy, mając świadomość, że rzeczywiście jesteś naszym panem i nie tylko naszym panem, ale panem wszechświata. Zatem modlimy się w imieniu Chrystusa z dziękczynieniem. Amen.

Cóż, dzisiaj będziemy robić proroków na północy i robimy ich wielu. Robimy cztery z nich.

A za chwilę zrobię małą recenzję. Pozwólcie jednak, że zasugeruję wam, że kiedy ostatnim razem zaczynaliśmy o poszczególnych prorokach, rozmawialiśmy w sposób nadrzędny i ogólny, jeśli chodzi o to, jak myśleć o literaturze proroczej, a szczególnie

o piszących prorokach. Pozwól, że zasugeruję, abyś w miarę zagłębiania się w materiał na temat poszczególnych proroków zapoznał się z głównymi kwestiami.

Wiesz, nie gub się w tym całym słownictwie. Poznaj główne zagadnienia, które są częścią przesłania tego proroka. Aby ci w tym pomóc, na Blackboard mam dość obszerną listę tego, który prorok zrobił to, który prorok zrobił tamto.

Próbuję dotrzeć do najważniejszych rzeczy, które powinniście wiedzieć o prorokach. Wykorzystajcie więc te rzeczy do przejrzenia nie tylko siedmiu proroków, którzy są na tym egzaminie, ale także gdy myślimy o egzaminie końcowym. Myślę, że to mogłoby ci pomóc w uporządkowaniu tych spraw.

W każdym razie, w ramach przeglądu, cóż, odpowiedziałem już na to pytanie w odpowiedzi Nickowi, prawda? Dlaczego proroków nazywano mediatorami egzekwowania przymierza? Ponieważ Bóg powołał ich, aby przemówili w danych okolicznościach historycznych, gdy ludzie okazują się nieposłuszni przymierzu. A więc są to, jeśli można to tak ująć, ówczalni policjanci zajmujący się egzekwowaniem porozumień policyjnych. W porządku.

Może to trochę głupie. Tak, Trevor. Prawdopodobnie nie dokładnie tymi samymi słowami, ale cóż, ogólnie rzecz biorąc; Bóg powołał tych ludzi, ponieważ ludzie z ich szczególnej sytuacji historycznej są nieposłuszni przymierzu.

Bóg wzywa ich, aby zajęli się tą sprawą i ostrzegli ludzi przed tym szczególnym czasem. Każdy prorok będzie to robił w inny sposób. I dzisiaj także zobaczymy kilka z nich.

A tak przy okazji, oczywiście, twoje pytanie egzaminacyjne dotyczące mediatorów egzekwowania umowy sprawi, że zrobisz coś więcej niż tylko powtórzenie definicji, którą ci właśnie podałem. Zastanówcie się zatem, jak będzie to odnosić się do każdego konkretnego proroka. To będzie sposób, w jaki chcesz sobie z tym poradzić.

Cóż, kolejne pytanie kontrolne. O jakich mediach mówiliśmy, jeśli chodzi o sposób, w jaki prorocy przekazywali swoje przesłanie ludziom zatwardziałym, o tępych uszach i głuchym? Czego używali? PowerPoint? Przepraszam, nie powiedziałem tego. Sara.

Prawidłowy. Dlaczego to jest tak ważne w kontekście tego, co robimy dzisiaj? Kogo dzisiaj studiujemy? Jonasz, Amos, Ozeasz i? Prawidłowy. Który z tych czterech podejmuje głębokie, zmieniające życie, symboliczne działanie? Ozeasz właśnie dlatego, że jest powołany do poślubienia prostytutki, o czym za chwilę porozmawiamy.

Z jakich innych mediów korzystali? Na pewno symboliczne działania. Przepraszam, powiedz to jeszcze raz. Cóż, z pewnością wygłaszają wyrocznie, prawda? Będą odwoływać się do poprzednich pism świętych i poprzedniej Tory.

Na przykład dzisiaj będziemy czytać Księgę Ozeasza i Ozeasz zwróci ich uwagę na fakt, że ci ludzie łamią Dziesięć Przykazań. Przeczytamy fragmenty Rozdziału 4, w których nawiązuje do Dziesięciu Przykazań właśnie w Rozdziale 4. Jeszcze jedna rzecz: co Amos osiągnął w ostatnich trzech rozdziałach, szczególnie Chelsea? Tak, jest pasterzem, to prawda, ale co w ostatnich trzech rozdziałach charakteryzuje to, co tam mamy? Staram się tego nie oddawać. Sara? Prawidłowy. Widziałem Pana.

Widziałem to. Widziałem to. Zatem wielu proroków, jak powiedzieliśmy ostatnim razem, ma wizje, śni sny i w ten sposób Bóg odnosi się do niektórych z tych kwestii.

A potem, oczywiście, są one spisywane i zgłaszane, co stanowi część przesłania. Wiele z tego zobaczymy także w przypadku Ezechiela. Na razie w porządku? W porządku.

Tylko trochę w kontekście mapy, żeby sobie przypomnieć, szczególnie w odniesieniu do przeprowadzki do Jonasza. Zajmę się tym chronologicznie, ogólnie rzecz biorąc, dlatego zaczynamy od Jonasza i myślisz, że , co tam robi Nahum? Cóż, dzisiaj na koniec robimy Nahum, bo jesteśmy w pewnym sensie zaksięgowani. Jonasz będzie rozmawiał z Niniwą, a Nahum będzie rozmawiał z Niniwą, więc chociaż Nahum jest trochę później niż niektórzy inni, zbierzemy ich dzisiaj razem. Jednakże, ogólnie rzecz biorąc, pozostali będą w zasadzie prorokami z VIII wieku.

Oto nasza mapa. Ostatni raz, nie ostatni, rozmawialiśmy jakiś czas temu o Asyrii i ekspansji Asyrii. Mamy tu Asyrię z IX wieku i być może pamiętacie, wiem, że mówiłem to już trzy razy, ale chcę wam przypomnieć, że Asyria to brzydkie, brutalne imperium i czytałem wam te fragmenty Asurnasirpala II, który obdziera ludzi ze skóry, ściąga z nich skóry, umieszcza te skóry na filarach i robi wiele innych naprawdę okropnych rzeczy.

Są odrażający, prawda? I taki jest sposób myślenia Izraela, gdy myśli o Asyrii. Wiedzą, jak brutalna jest Asyria, i oczywiście daje nam to może pewne pojęcie o tym, dlaczego Jonasz miałby skierować ją w przeciwnym kierunku. Zamiast naprawdę pragnąć udać się do Niniwy i głosić w Niniwie, ucieka do Tarsisz.

Można zrozumieć, dlaczego skoro już to masz, a zwłaszcza do czasu, gdy dotrzemy do VII wieku, jesteśmy już daleko od tego, prawda? Późniejsze imperium. Ludzie, o których dzisiaj mówimy, pochodzą z VIII wieku, a Asyria jest w ruchu, w związku z czym całe północne królestwo, do którego dzisiaj się zwracamy, w dużym stopniu odczuwa presję tego potężnego, brutalnego imperium. Miejcie to na uwadze, czytając, zwłaszcza Księgę Jonasza, lub rozmawiając o Księdze Jonasza.

To prowadzi nas do Jonasza. Trochę tła historycznego. Czytałem to już wcześniej, ale wiesz co? Zrobimy to jeszcze raz.

Przejdźmy do 2 Księgi Królewskiej, rozdział 14, ponieważ znajdujemy tam wzmiankę o królu i proroku, a ten prorok jest wymieniony. Królem jest Jeroboam. To nasz Jeroboam II, żeby nam o tym przypomnieć, i co ciekawe, werset 24 mówi, że czynił zło w oczach Pana, więc z punktu widzenia przymierza ten Jeroboam nie jest lepszy od nikogo innego.

Jednak w wersecie 25 jest tym, który przywrócił granice Izraela od Levo Chamat, czyli dalej na północ, aż do Morza Araby, Morza Martwego, innymi słowy, zgodnie ze słowem Pana, Boga Izraela, i tutaj oczywiście jest nasze powiązanie, jego sługa Jonasz, syn Amitaja, prorok z Gat-Hefer. Kiedy zaczynasz czytać Księgę Jonasza, Jonasz jest synem Amittai, więc chociaż są ludzie, którzy twierdzą, że to nie ta sama osoba, myślę, że jest raczej prawdopodobne, że to ta sama osoba. Nie wiem, ilu synów Amittai wtedy krążyło po okolicy, ale sam fakt, że pisma święte będą identyfikować ich obu w ten sposób, moim zdaniem, wskazuje na to, że mówimy tutaj o tym samym gościu. i właśnie wtedy prorokuje.

Jak już powiedziałem, Jonasz ma w głowie przerażającą perspektywę dalszego pożerania kawałków terytorium przez Asyrię i to w bardzo nieprzyjemny sposób. Sugeruję, że celem tej książki jest pokazanie, że Bóg jest suwerenny. To nie jest dla nas nowość.

W rzeczywistości moglibyśmy prawdopodobnie powiedzieć, że jednym z głównych celów Pisma Świętego jest wykazanie, że Bóg jest suwerenny i słuszny, a także innych rzeczy, ale jak to się dzieje, że suwerenność Boga jest tak widoczna w tej księdze? Jakie są sposoby? Swoją drogą, Jonasz jest niezwykle księgą proroczą, ponieważ Jonasz jest jedyną księgą spośród wszystkich piszących proroków, która zawiera narrację. Nie czytamy zbyt wiele o nauczaniu Jonasza – pięć słów po hebrajsku.

Wydaje mi się, że mówiłem to ostatnim razem. Tylko pięć słów Jonasz wypowiada po hebrajsku. Angielski jest trochę większy.

Jednak 40 dni w Niniwie zostanie obalone. Taki jest zakres jego nauczania, ale nadal mamy go w całej narracji, tak jak jest to przedstawione nam w czterech rozdziałach. Drugi rozdział poezji jest prawdziwy; mamy głębokie przejawy Bożej suwerenności. Jak? W jaki sposób Bóg pokazuje swoją suwerenność w tej księdze? Rebeka? Tak, Jonasz naprawdę chce uciec z tej misji tak szybko, jak to możliwe, a jednak Bóg kontroluje to wszystko, aby mieć pewność, że Jonasz wyląduje z powrotem w Niniwie.

A teraz, jakie są niektóre z tych szczegółów, które Bóg kontroluje, aby sprowadzić Jonasza z powrotem tam, gdzie powinien być? Ryba, na pewno ryba. Co jeszcze? Tak, to coś, co nad nim wyrasta. To po hebrajsku ki kayon, cokolwiek to znaczy, tykwa, drzewo czy coś.

Swoją drogą, Jonasz jest klasycznym, zapatrzonym w siebie prorokiem. On naprawdę jest. Mam na myśli fragment żargonu psychologicznego z dzisiejszego dnia.

Zaabsorbowani sobą, to znaczy, wszyscy staramy się nie być zaabsorbowani sobą, chociaż zwykle wszyscy jesteśmy, ale Jonasz tak jest. To bardzo interesujący wzór kogoś, kto jest całkowicie zajęty swoimi sprawami. Ale jakie są inne sposoby suwerenności? Wróćmy do tego pytania.

Mamy Boga, który podnosi to zacienione drzewo, a następnie, oczywiście, usuwa je później. Mamy rybę. Co jeszcze mamy? Jakie inne aspekty natury pojawiają się na tym obrazie? Tak, Matt? Burza.

Burza jest dobra. Dotrę do ciebie za minutę. Prawidłowy.

Morze również jest pod kontrolą Boga. Nie myślcie teraz ani przez chwilę, że to tylko morze. Należy pamiętać, że dla Izraelitów i starożytnych mieszkańców Bliskiego Wschodu morze było przerażające.

To była otchłań. To było miejsce chaosu. Wystraszyło ich to do świtu.

Zatem dla Boga kontrolowanie morza było bardzo ważne. Podobnie, małe podobieństwo, że Jezus kontroluje morze, kiedy jest nad Morzem Galilejskim, to samo. Prawdopodobnie zrobiłeś to w Nowym Testamencie, kiedy mówiłeś o kontroli Jezusa nad morzem.

Chelsea, co chciałaś powiedzieć? To samo. Dobra. Mamy morze i burzę.

Uruchamia się. Znowu spada. Jeszcze dwie rzeczy, na które naprawdę musimy zwrócić uwagę.

Są to kwestie, które jak dotąd mają związek z przyrodą. Prawidłowy. Każdy z nich jest naturą.

Co jeszcze jest tak oczywistego, może trochę bardziej duchowego, jeśli wolisz? Prawdopodobnie nie jest to właściwe słowo, którego chcemy użyć, ale co by było, gdyby Bóg pokazał Jonaszowi, że komu Bóg chce odpokutować, rzeczywiście to uczyni? W porządku.

Dlatego też, gdy Bóg za pośrednictwem Jonasza daje Niniwie i królowi Niniwy możliwość pokuty w obliczu perspektywy sądu i zniszczenia, tak się dzieje. To doprowadza Jonasza do wściekłości, ale jest to wybór Boga. Zatem jest On suwerenem także nad życiem i duszami ludzkości.

Teraz to wiemy, ale oto cudowna ilustracja jego ofiarowania wrogom łaski, pokuty i przebaczenia. Nawiasem mówiąc, drugą rzeczą, o której myślę, że prawdopodobnie chcielibyśmy mieć w głowach, są losy. Żeglarze rzucają losy, aby dowiedzieć się, kto do cholery jest odpowiedzialny za tę straszną rzecz, która ich spotyka, i spada ona na Jonasza.

Bardzo interesujące. W tej książce ukazana jest Boża suwerenność. Myślę, że wystarczająco dużo już mówiłem o tym, że kiedy Bóg każe mu udać się do Niniwy, Jonasz się boi.

Pewnie boi się na co najmniej dwóch frontach, może i więcej, ale ja Ci zasugeruję dwa. Przede wszystkim pewnie boi się o własną skórę. On jest Izraelitą.

Jak to będzie udać się do miejsca, w którym robi się takie rzeczy, jakie robi to okrutne imperium? Ale sugeruję, że może on też boi się tego, co może spotkać jego własnych rodaków. Prawdopodobnie najbardziej niż cokolwiek innego chciałby zobaczyć Niniwę przewróconą i zniszczoną oraz koniec tej brutalnej, okrutnej władzy. A jeśli jego rodacy dowiedzą się, że udał się do Niniwy, aby głosić im przestanie łaski i przebaczenia, są tam dwie możliwości.

Będą na niego naprawdę zirytowani za kwestie związane ze zdradą stanu i być może będą później cierpieć, jeśli Niniwa będzie dalej tak postępować, jeśli Asyryjczycy będą kontynuować. Mamy zatem do czynienia z kilkoma bardzo istotnymi kwestiami. Cóż, w pewnym stopniu już wspomnieliśmy o całej tej sprawie, a ty, wiesz, to jest historia, którą znasz ze szkółki niedzielnej, więc nie muszę jej długo powtarzać, ale zachowaj ostrożność mając na uwadze, że to wszystko, burza, to, co dzieje się z morzem, Jonasz wiruje w głębiny morza.

Kiedy czytasz rozdział drugi, Jonasz czuje się, jakby był w tym momencie w głębinach Szeolu. A ryba jest dla niego ratunkiem. Wiesz, czasami myślimy, że to okropne miejsce.

Ryba jest ratunkiem. Zanurkował do absolutnych głębin, u podnóża gór, wszystko jest okropne, a potem odpocznie i właściwie tak, jak przedstawia to wiersz w tym kontekście, zacznie szukać Boga. A potem oczywiście ryba wymiotowała go na suchy ląd i w końcu udał się do Niniwy, tak jak powinien.

Ku zdziwieniu zapewne wszystkich, król Niniwy nakazuje wszystkim założyć wory, łącznie ze zwierzętami. To jest pokuta narodowa. I oczywiście, jaki jest w tym momencie problem Jonasza? Cóż, nadal jest trochę zirytowany.

W rozdziale czwartym, wersecie pierwszym, Jonasz jest bardzo niezadowolony, wpada w złość i mówi: Drogi Panie, czyż nie to, co zawsze mówiłem, że się stanie? Dlatego udałem się do Tarszisz. Wiedziałem, że jesteś łaskawy i miłosierny, nieskory do gniewu, pełen miłości, Bóg, który lituje się nad zsyłaniem nieszczęścia. To są dokładne cechy Boga przymierza.

Czy pamiętacie, kiedy Pan objawił się Mojżeszowi po incydencie ze złotym cielcem? Kiedy Mojżesz chciał zobaczyć Pana, Pan ukrył go w rozpadlinie skalnej, następnie przeszedł obok i w 34. rozdziale Księgi Wyjścia mówi: Ja jestem Pan, łaskawy i litościwy, nieskory do gniewu, przebaczący nieprawość. To są dokładnie te same rzeczy, do których wzywa Jonasz. On to wie o Bogu i to go niepokoi.

Nie chce, aby Niniwa doświadczyła tych cudownych, cudownych błogosławieństw, które jego zdaniem są zarezerwowane tylko dla Izraela. Zatem Bóg musi dać mu kolejną małą lekcję z naturalnego królestwa na temat Bożej suwerenności, zanim w końcu trafi w sedno. Werset 11, rozdział czwarty: W Niniwie żyje ponad 120 000 ludzi, którzy nie odróżniają prawej ręki od lewej. Czy nie powinienem się również martwić o to wielkie miasto? Czy to ostatni raz, gdy widzimy Jonasza? Co mówi Ci zarys wykładu? Mamy o czym rozmawiać, prawda? Kto jeszcze wspomina Jonasza? Właściwą odpowiedzią jest tutaj naprawdę Jezus.

Czy nie jest fajnie wiedzieć, że właściwą odpowiedzią jest Jezus, nie tylko w szkółce niedzielnej, ale także tutaj od czasu do czasu? Jezus nawiązuje do Jonasza. Na początek mała mapa. To jest mapa mówiąca o działalności proroczej.

Prawdopodobnie jest to trochę niewyraźne, szczególnie dla tych z tyłu. Ale na wszelki wypadek, Nazaret jest tutaj, i jeśli możecie to zobaczyć, po prostu to wypuśćmy. Nazaret i Gat-Hefer leżą obok siebie.

Czy to nie interesujące? Kiedy Jezus mówi o znaku Jonasza, za chwilę przeczytam rozdział 12 Mateusza. Są też równoległe fragmenty, które dla ciebie przygotowałem. Jednak w 12. rozdziale Ewangelii Mateusza znajdujemy najdłuższą wzmiankę o znaku Jonasza.

On nie tylko bierze to z nieba. Mówi o proroku, który był sąsiadem z sąsiedztwa, jeśli można tak powiedzieć. Robiliśmy to już wcześniej.

Czy pamiętacie, jak Elizeusz wskrzesił syna kobiety z martwych w Szunem? A potem Jezus wskrzesza syna wdowy z martwych w Nain i są obok siebie? To mały kraj, ale są

one naprawdę blisko siebie. Jezus nawiązuje do proroka, który mieszka niedaleko swojego rodzinnego miasta. Rozdział 12 werset, gdzie jesteśmy? 38.

Faryzeusze i uczeni w Piśmie mówią: Nauczycielu, chcielibyśmy zobaczyć cudowny znak. Swoją drogą, jeśli jeszcze tego nie rozgryzłeś, widzieli znak za znakiem za znakiem za znakiem za znakiem. Jezus karmił ludzi, uzdrawiał ludzi, wypędzał demony.

To nie tak, że nie widzieli znaku. To zatwardziałe pokolenie. O to tutaj chodzi.

I mówi, w wersecie 39, że niegodziwe i cudzołożne pokolenie prosi o cudowny znak. Nikt nie otrzyma tego poza znakiem Jonasza, tak jak Jonasz był trzy dni i trzy noce w brzuchu ogromnej ryby, tak syn człowieczy będzie trzy dni i trzy noce w sercu ziemi.

A mieszkańcy Niniwy staną na sądzie przeciwko temu plemieniu i potępia je, gdyż dzięki głoszeniu Jonasza pokutowali, a teraz jest tutaj ktoś większy niż Jonasz. Zatem w pewnym sensie są tu dwa znaki lub dwie rzeczy, których powinni się nauczyć. Jednym z nich jest czas, który Jonasz spędził w brzuchu ryby, i jak mówiłem przed chwilą, był to jego ratunek z piekła i męka wirowania w otchłani.

To jest paradygmat Jezusa spędzającego te trzy dni w grobie. Jezus przeszedł już przez piekło i mękę wisieć na krzyżu i znosić gniew Boży. To są równoległe.

Kiedy Jezus jest w grobie, jest to odpoczynek. To odpoczynek. A potem powstaje z martwych.

Jonasz wychodzi z ryby. Mam na myśli, że jest tu kilka bardzo interesujących podobieństw. A potem, oczywiście, powstanie mieszkańców Niniwy, ponieważ okazali skruchę pomimo swego najbardziej okrutnego i brutalnego pochodzenia, a jednak zatwardziałość serc faryzeuszy i innych w okolicy powstrzymywała lud w czasach Jezusa od pokutując.

Cóż, to Jonasz. Czy jesteś gotowy, aby kontynuować? Tak jak myślisz, Caelan, gdzie jest Tarszisz? Tak, prawdopodobnie większość ludzi ulokuje Tarszisz w okolicach Hiszpanii. Są pewne różnice zdań, ale to ogólnie rzecz biorąc.

więc taki, że kieruje się tak daleko na zachód, jak było to znane w tym konkretnym momencie. Miał jechać na wschód, ale zamiast tego skręca na zachód. Prawdopodobnie gdzieś na wybrzeżu Morza Śródziemnego.

Tak, ma czas, żeby sam dotrzeć do Niniwy. A tak przy okazji, jeśli o tym nie myślisz, jest ktoś, kto wygłaszał kazanie na temat Jonasza i powiedział, że przybył do Niniwy wyglądając, jakby cały był, wiesz, biały i pomarszczony, ponieważ przebywał w brzuchu ryba. To nonsens.

Dotarcie do Niniwy zajęłoby mu dobre pół miesiąca. Prawdopodobnie do tego czasu słońce już mocno go opaliło. Czy odpowiedziałem przesadnie na Twoje pytanie? Dobra.

To jest Jonasz. Przejdźmy do Amosa. Jonah jest łatwy do zapamiętania.

Dorastaliśmy z Jonahem w szkółce niedzielnej. Oto następne, o których poproszę cię, abyś pomyślał o rzeczach, które pomogą ci zapamiętać, o co chodzi w Amosie, dobrze? Przede wszystkim musimy zrobić mapę jeszcze raz i musimy zrobić na niej kilka rzeczy. Mniej więcej w tym samym czasie Amos prorokuje innego Jeroboama II i Uzzjasza.

Jest to pomocne, ponieważ Amos faktycznie nam to mówi. Będzie więc współczesny. A kiedy królestwo północne przypadło Asyrii? Wyplujmy tę datę.

722. Dobrze. I tak Amos prorokuje około pokolenia, zanim to się stanie.

Jest jeszcze kilka innych rzeczy, o których chcemy pamiętać. Amos jest pasterzem owiec i hodowcą jaworów figowych. Nie mogę dzisiaj nawet rozmawiać.

Gdzie jest Tekoa? Cóż, zip zap, mamy tam strzałkę. Więc pochodzi od kogoś z południowego królestwa. Tekoa znajduje się na obszarze plemiennym Judy.

Trochę ciekawostek dla tych z Was, którzy chcą się nad tym zastanowić: sykomory figowe nie rosną wokół Tekoa. Jest to obszar bardzo pasterski. Sykomory figowe prawdopodobnie rosłyby bardziej tutaj, w rejonie Szefeli, na Równinie Filistyńskiej.

Niektórzy sugerują, że Amos prawdopodobnie był pracownikiem migrującym, w pewnych momentach, gdy była odpowiednia pora roku, jadł figi sykomorowe, a potem był tutaj. To czyni go odpowiednikiem dobrego pracownika fizycznego. Nie należy do typów nadwornych proroków.

Teraz zostaje wezwany i jest zmuszony. Nie ma w tej kwestii wyboru. Pozwól, że przeczytam ci rozdział 3, a ja muszę opuścić Mateusza i wrócić do Amosa.

Seria pytań retorycznych. Czy dwoje idzie razem, chyba że się na to zgodzili? Czy lew ryczy w gęstwinie, gdy nie jest ofiarą? Czy warczy w swojej jaskini, gdy nic nie złowił? Czy ptak wpada w pułapkę na ziemi, gdy nie zastawiono sidła? Odpowiedzi na te pytania są oczywiste, prawda? A potem, w wersecie 7, z pewnością suwerenny Pan nie robi nic, nie objawiając swoich planów prorokom. Lew zaryczał. Kto się nie będzie bał? Wszechwładny Pan przemówił.

Lew, suwerenny Panie, któż nie potrafi prorokować? W tej perspektywie Amos nie ma wyboru. A gdzie jest zmuszony prorokować? Cóż, to jest przerażająca część. Tutaj jest Betel.

Musi przekroczyć granicę. Musi zrobić to, co ten bezimienny mąż Boży, pamiętasz go? Kiedy pierwsi królowie podzielili się w królestwie. Kto był wówczas królem? Jest tu kilka bardzo interesujących ech.

Kto był królem północy, gdy królestwo się rozpadło? To Jeroboam, prawda? Jeroboam, syn Nebata. I oto jesteśmy. Oto jesteśmy.

Historia w pewnym sensie odbija się echem. To się powtarza. Ponieważ oto Amos z Tekoa, tym razem nazwany prorok z Judy, który zostaje wezwany, aby udać się do ołtarza w Betel i wypowiedzieć się przeciwko niemu za panowania Jeroboama II.

I nie myśl, że ludzie w okolicy nie mieliby podniesionych anten. Znajdą się tacy, o których zostanie się zapamiętanym – tak, bez wątplenia resztką.

Ale nadal byłyby tam te pogłosy. Inną rzeczą, na którą chcemy zwrócić uwagę na tej mapie, jest to, że nie zobaczymy jej ponownie, a mimo to zamierzam coś zrobić z rondem Narodów . Jak Amos rozpoczyna swoje proroctwo? Rozdział pierwszy.

Z powodu trzech czyichś grzechów i czterech nie cofnę ręki. A potem mówi, jakie to są grzechy. A kim są ci ktoś? Cóż, zaczynają od Damaszku.

A potem udają się do Gazy. A potem udali się do Edomu. A potem udają się do Tyru .

A potem udali się do Ammona. A potem udali się do Moabu. Wiecie, Amos krąży wokół narodów wokół Izraela.

Jak już pójdzie do tych cudzoziemców, to już do nich nie idzie, ale o nich mówi. Nawiązuje do nich. Kiedy o nich wspomina, zbliża się nieco do domu.

Wiesz, zawsze lubimy słyszeć, jak ktoś krytykuje kogoś, kogo tak naprawdę nie bardzo lubimy. To znaczy, może tego nie robisz. Wszyscy jesteście po prostu dobrymi ludźmi.

Ale wiesz, niektórzy z nas, którzy wciąż są w pewnym sensie nieodrodzeni, a w głębokich, brzydkich, ciemnych zakamarkach naszych serc są dumni, wiesz, jeśli ktoś, kogo nie lubimy strasznie, otrzymuje krytykę, na którą zasługuje, siedzimy tutaj i myślimy: tak, daj mu to. Zasługuje na to. Dzieje się to na poziomie krajowym.

W pewnym sensie cieszymy się, gdy narody naprawdę łapią się na tym od ONZ. Część z nich tj. W porządku.

Wiesz, dzieją się te same rzeczy. A Amos jest dobrym psychologiem. Jeśli masz problemy z zapamiętaniem Amosa, pomyśl o nim przede wszystkim jako o dobrym psychologu.

Oczywiście, Duch Święty inspiruje to. Wiem to. Ale zaczyna od zwrócenia uwagi ludzi.

To człowiek z Judy. Udał się na północ, do Betel. A co on robi? Nie mówi: „Po pierwsze, jesteście naprawdę źli”.

Zaczyna od omówienia Damaszku, Gazy, Tyru, Edomu, Moabu i Ammona i wszystkich rzeczy, które zrobili źle. I oczywiście naród Izraela odczuwał tę presję. Bo jakie problemy pojawiają się w kółko? Ci ludzie zajmowali się handlem niewolnikami, sprzedając lud Boży.

Edom był okresem handlu niewolnikami. No cóż, Izraelici po prostu pokochają tego rodzaju potępienie. A potem przychodzi do Judy, która, nawiasem mówiąc, jest terytorium Amosa.

I zamierza potępić także Judę. A ludzie w Izraelu prawdopodobnie odejdą, tak, jasne, daj mu to, zdrajco. Prawidłowy? I wreszcie przychodzi i resztę swojej książki poświęca Izraelowi.

Jest dobrym psychologiem. To działa dobrze. Tak czy inaczej, muszę zobaczyć mapę.

A potem musimy spojrzeć na coś innego. Co to jest? I nie jest to pusta przestrzeń. Co to jest? Ktoś wie? Krata.

Jak masz na myśli, ruszcie? To znaczy, jesteś na dobrej drodze. Kontynuować. Aha, OK, poprawię Cię trochę.

Te małe dziurki nie są dziurami, przez które można cokolwiek przepuścić. Powinny mieć w sobie te małe kawałki bazaltu. Zatem wszystkie w swojej pierwotnej formie miały te małe kawałki bazaltu.

Następnie pomyśl o tym jako o odległości około czterech stóp od dołu do góry. Czy to choć trochę pomaga? Nacięcie? Thresher, dobrze. Jak to działa? Właściwie, jesteś na dobrej drodze.

Kładasz tę rzecz tak, aby znajdowała się na powierzchni miejsca, w którym znajduje się twoje ziarno. Obciążasz go, a następnie przeciągasz po włóknach. Dlatego rozbija łuski i łuski znajdujące się na ziarnie, a następnie wyrzuca je w powietrze i tym podobne rzeczy.

W porządku, teraz, dlaczego to jest ważne? Dlaczego, do cholery, pokazuję ci to w połączeniu z pierwszym rozdziałem Amosa? Amosa rozdział 1. Nie będę tego wszystkiego czytać, ale czy nie jest interesujące, że w rozmowie z Damaszkim, która jest naszą pierwszą tutaj, ona, Damaszek, młóciła Gilead saniami o żelaznych zębach? OK, to były sanie młójące, na które właśnie patrzyliśmy. Miał bazaltowe zęby.

Wbij w niego żelazne zęby i pomyśl o tym, że zamiast zboża ciągnie się go po ludziach. Taki jest obraz. Taki jest obraz.

Takie straszne zniszczenie. I nie będzie to jedyny, który dokonuje ludobójstwa. Ammon również to robi.

Swoją drogą, gdzie jest Gilead? Zapomniałem zaznaczyć to na mapie. Czy ktoś pamięta, gdzie jest Gilead? Ginger, wskazujesz na wschód od rzeki Jordan, prawda? Jest to obszar położony pomiędzy Jeziorem Galilejskim a Morzem Martwym, ale na wschód od rzeki Jordan, gdzie osiedliło się dwa i pół pokolenia, o które zawsze toczyły się walki. I oczywiście Ammon i Damaszek również będą walczyć o ten obszar.

A kiedy tylko mają okazję pokazać trochę swoich mięśni, nie robią tego w zbyt łaskawy sposób. Tak czy inaczej, oto niektórzy z naszych problematycznych ludzi i rzeczy, które zrobili źle. Damaszek, ludobójstwo i tego typu problemy.

Filistyna sprzedająca niewolników hebrajskich. Zwróć uwagę, kim jest handlarz niewolników. Tutaj Edom.

Opona , sprzedam całe społeczeńści. Edom. Wydaje się, że Edom jest bardzo zaangażowany w sprawę handlu niewolnikami.

I znowu, nie są to stare problemy. Jeśli śledzisz cokolwiek w wiadomościach międzynarodowych, wiesz, że handel niewolnikami seksualnymi jest obecnie wielką sprawą. Nadal dzieją się takie rzeczy.

Jak powiedziałem w piątek, prorocy są na czasie. Są na czasie. Ich przesłanie jest na czasie.

Edom ściga swego brata. Kto jest jego bratem? Jakub, oczywiście, potomkowie Jakuba, Izraelici. Zatem Edomici i Izraelici nie dogadywali się.

Ammon, zniszczenie Gileadu. Moab, zemsta i nienawiść. Juda.

No cóż, jedyne co zrobił Juda, to odrzucił Torę. Nie tak źle, prawda? Zło. Kiedy naród odrzuca Torę, zaczyna schodzić po tym strasznym zboczu, które sprowadza go tam, gdzie byli ci inni ludzie.

Ponieważ potrzebujemy Tory, aby utrzymać się na właściwej drodze w zakresie naszej osobistej prawości i naszych własnych systemów społecznych. Dobra. Juda odrzuciła Torę i przyjęła bałwochwalstwo.

To jest pierwszy rozdział i trochę drugiego rozdziału. I jak powiedziałem, tak zaczyna się Amos. A potem całą resztę swojego przesłania poświęca Izraelowi.

To, co robi w kółko, to potępienie ludzi za całą ich niesprawiedliwość. Jeśli chcesz głosić przesłanie na temat niesprawiedliwości społecznej, bo to oczywiście jest teraz najważniejsze. Wszyscy mówimy o sprawiedliwości społecznej.

Nie jestem przeciwny sprawiedliwości społecznej, ale chciałbym, aby tyle samo czasu poświęcono osobistej prawości. Naprawdę bym to zrobił.

Jeśli jednak chcesz głosić przesłanie na temat sprawiedliwości społecznej, idź do Amosa. Dzieje się tak, ponieważ ludzie wykorzystują innych ludzi na wszelkie możliwe sposoby.

W porządku? I jest tam oczywiste bałwochwalstwo. Jest samozadowolenie. Amos jest naszym wspaniałym prorokiem, który w rozdziale czwartym, wersecie pierwszym, mówi: słuchajcie tego, krowy Baszanu na górze Synaj.

Wy, kobiety, które uciskacie biednych i miażdżycie potrzebujących, i mówicie swoim mężom, przynieście nam trochę napojów. Dobra? Tylko najbardziej ohydne, egoistyczne, samozadowolenie i chowające głowę w piasek. Tak czy inaczej, Amos jest bardzo pomocny w tym sensie.

Amos jest tym, który zaczyna podnosić nasze anteny w związku z dniem Pańskim. Rozdział piąty. Biada tobie, wersecie 18, który pragniesz dnia Pańskiego.

Teraz pozwólcie, że przygotuję grunt pod dyskusję na temat Dnia Pańskiego, która będzie kontynuowana z niektórymi innymi naszymi prorokami. Bo spójrz, oto jak to poszło. Kiedy Izraelici mieli na myśli dzień Pański, myśleli o nim w następujący sposób.

Tak, świetny czas. Wszyscy inni, którzy są naprawdę podli i paskudni, dostaną to od Boga i po prostu zostaniemy wprowadzeni prosto do Jego obecności. W pewnym sensie tak myśleli.

Wiem, że nie powiedziałem tego zbyt ładnie, ale rozumiesz, o co chodzi? Amos rozpoczyna wątek, który będzie kontynuowany i że będzie to dzień Pański, który będzie dość otrzeźwiający dla ludu Bożego – biada wam, którzy tęsknicie za dniem Pańskim. Zgadnij co? Zacznie się od sądu nad ludem Bożym.

Kiedyś trochę się śmiałem, kiedy wiele lat temu wyładałem na innej uczelni, a moi studenci zawsze mówili: „Och, mam nadzieję, że zachwyt nadejdzie przed następnym egzaminem”. A ja śmiałbym się i mówiłem najpierw, że wasza teologia jest pomieszana, tak się nie stanie. Po drugie, mają zupełnie inny pogląd na to, z czym będzie związane to uniesienie, prawda? Lud Boży, jak wiecie, my także w pewnym momencie staniemy przed tronem sędziowskim Chrystusa.

Zatem miejcie to na uwadze, pamiętajcie o koncepcji Dnia Pańskiego, wracamy do tego. Jeszcze kilka rzeczy, o których musimy porozmawiać w kontekście Amosa. Amos ma pewne wizje, jak powiedzieliśmy na początku.

Rozdziały od 7 do 9, Pan mi pokazał i zobaczyłem. Najpierw widzi szarańczę, ale Bóg ulitował się i jej nie przyniósł. A potem widzi sąd w ogniu, ale Bóg się lituje.

To właśnie to słowo oznacza, że Bóg w swoim wielkim i głębokim współczuciu nie realizuje tego, co miał na myśli, czyli zniszczenia ich. Ale wtedy jest pion, a potem Pan mówi: Ustawiam pion między moim ludem, nie będę go już więcej oszczędzał. Rozdział 7 werset 8: wyżyny zostaną zniszczone, świątynie zniszczone.

Z moim mieczem powstanę przeciwko domowi Jeroboama. I oczywiście w tym momencie ksiądz mówi: zdrada stanu. Idź do domu, Amosie, bo teraz Amos wspomniał o powstaniu przeciwko domowi Jeroboama.

To zła wiadomość. Cóż, mamy jeszcze jedną rzecz, a mianowicie Amosa cytowanego w Nowym Testamencie, a wy wszyscy znaliście Nowy Testament, więc prawdopodobnie znacie to konkretne kazanie. Soborze Jerozolimskim, czy to coś mówi? Dzieje Apostolskie, rozdział 15, mówi Jakub i Jakub używa Septuaginty, greckiego tłumaczenia, które różni się nieco od hebrajskiego.

Ale on wybiera to cudowne przejście. Tego dnia, w rozdziale 9, wersecie 11, zamierzam odbudować upadły namiot Dawida. Innymi słowy, Izrael zostanie odrodzony i odrodzony.

Nadchodzi dzień. Ale jest też powiedziane, że mogą posiąść resztkę Edomu i wszystkie narody noszące moje imię. A teraz krótka notatka. Mam nadzieję, że zrobiliście to w Nowym Testamencie, ale w Septuagincie nastąpiła zmiana tekstowa.

Tak więc, jak czytamy w Septuagincie, jest to greckie tłumaczenie Biblii hebrajskiej. Myślę, że wszyscy to wiecie. Jak to czyta Septuaginta, jest napisane, aby wszyscy ludzie mogli mnie szukać.

Posiadanie i szukanie nie brzmią jak to samo i tak nie jest. Ale hebrajski, który się za nimi kryje, można bardzo łatwo zmienić. Tę jedną literę można zmienić tylko trochę

podczas kopiowania i może to być zmiana, która ma greckie tłumaczenie zamiast hebrajskiego słowa oznaczającego szukać.

I oto, co jest zabawne, chociaż wiem, że zrobiłem to o wiele za szybko. Przyjdź i weź hermeneutykę biblijną, gdzie szczegółowo omawiamy tę kwestię. Jednakże naprawdę ciekawą rzeczą jest to, że Bóg, Duch Święty, pracując z pismami świętymi, gdy mówi Jakub, gdy Łukasz pisze w Dziejach Apostolskich, będzie używał tłumaczenia, które najlepiej pasuje do tych konkretnych okoliczności, jako Jakub mówi o objęciu narodów, które szukają Boga, to znaczy, że poganie zostaną wpuszczeni do tej wspólnoty przymierza.

Teraz wiem, że zrobiłem to zdecydowanie za szybko. Rzecz w tym, że cytuje się tu Amosa. Musimy dostać się do Hosea.

W przeciwnym razie spędziłbym tam kolejne pięć minut. A jak powinniśmy rozmawiać o Ozeaszu? O czym będziesz pamiętać w związku z Ozeaszem? Jeśli myślimy o tych głównych kulach, aby spróbować zapamiętać naszych pomniejszych proroków, przez co będziesz pamiętać Ozeasza? Trevora? Jego małżeństwo. Jego małżeństwo z prostytutką.

Właśnie o tym chcemy myśleć, a potem chcemy myśleć o Bogu jako o zranionym kochanku, ponieważ dokładnie o to tu chodzi, a Ozeasz robi to bardzo przejmująco. On także mówi, głosi, mówi, prorokuje i żyje swoim życiem w kontekście Jeroboama. Rozdział 1, werset 1. Za panowania Jeroboama, syna Jehoasza, króla Izraela.

I oczywiście głównym problemem jest jego małżeństwo. Werset 2: Gdy Pan zaczął mówić przez Ozeasza, rzekł do niego Pan: Idź, weź sobie cudzołożną żonę, czyli kobietę nierządnicę i dzieci niewierności. I oto powód.

Ponieważ ta ziemia, jeśli spojrzysz na drugą część tej kuli tam w górze, jest winna najohydniejszego cudzołóstwa, odchodząc od Pana. Ziemia jest winna najohydniejszego cudzołóstwa. Ponownie przymierze Boga ze swoim ludem jest wielokrotnie przedstawiane jako małżeństwo.

Małżeństwo na Synaju, przymierze tam zapisane. Dlatego też cudzołóstwo jest tutaj przedstawieniem bałwochwalstwa. Ożenił się więc z Gomer, córką Diblaima, a ona poczęła i urodziła mu syna.

Zauważcie, że jest to jedyne miejsce, w którym jest napisane: urodziła mu syna. Pierwszy syn, Jezreel, wydaje się być dzieckiem Ozeasza. Jak czytasz dalej, ma on córkę, ale tym razem nie jest powiedziane, że to ona urodziła tę córkę Ozeaszowi.

Mówi po prostu, że Gomer ponownie poczęła i urodziła córkę. Nazywa się Loruhamah, co oznacza brak współczucia lub brak miłości. A potem, w wersecie 8, po tym, jak odstawiła Loruhamę od piersi, Gomer urodziła kolejnego syna.

Znowu nie wspomniano. Powtarzam: kiedy czytasz Biblię hebrajską, kiedy czytasz pisma święte, małe słowa robią różnicę. Ozeaszowi rodzi się pierwszy syn.

Pozostałe dzieci nie. I to też jest reprezentatywne. Izrael jest ludem Bożym i początkowo jest wierny przez bardzo krótki czas, a potem na całym świecie błądzi i cudzołoży.

W rozdziale 2 znajduje się wiersz, który w bardzo przejmujący sposób opisuje bałwochwalstwo zarówno żony Ozeasza, jak i żony Boga. A potem w rozdziale 3 jest polecenie, aby ją sprowadzić z powrotem i zabrać ją z powrotem, co Ozeasz robi. To cały scenariusz.

A potem, poczynawszy od rozdziału 4, mamy ciągłe wyrocznie opisujące to, co się tutaj dzieje. Pozwólcie, że opowiem trochę o rozdziale 4 i właściwie przeczytam jego fragmenty, ponieważ mówiliśmy o trzech rodzajach wyroczeni. Czy pamiętasz właściwie trzy rodzaje wyroczeni? Pozew był oczywiście jednym z nich.

Jakie były pozostałe dwa? Biada. Biada tobie. Biada tobie.

A potem była też wyrocznia błogosławieństwa. Ale rozdział 4 zaczyna się od klasycznych terminów pozwu. Pozwól mi przeczytać dla ciebie.

Oto słowo Pańskie, Izraelici, gdyż Pan ma sprawę przeciwko wam. Nie ma wierności, nie ma miłości, nie ma uznania Boga w tej ziemi. Posłuchajcie teraz bardzo wyraźnie wersetu 2 i powiedzcie mi, co tu jest.

Co słyszysz? Jest tylko przeklinanie, kłamstwo, morderstwo, kradzież, cudzołóstwo. Co słyszysz? Tak, reprezentatywne próbki Dziesięciu Przykazań. I oczywiście zrobili to wszystko, jedna po drugiej, z rzędu.

Łamię wszelkie granice. Rozlew krwi następuje po rozlewie krwi. Z tego powodu ziemia pogrąża się w żałobie.

Ale niech nikt nie wnosi skargi na kapłana. Potykacie się dniem i nocą, a prorocy potykają się wraz z wami. Moi ludzie, to jest część, która zaczyna być naprawdę brutalna, jeśli jeszcze tego nie zrozumieliście.

Mój lud jest zniszczony z powodu braku wiedzy. Ponieważ odrzuciliście wiedzę, ja odrzucam was jako moich kapłanów. Ponieważ zignorowałeś prawo swojego Boga, ja zignoruję twoje dzieci.

Będzie jak ludzie, jak księża. Ukarzę ich obu za ich postępowanie i odpłacę im za ich czyny. Widzisz tu zdjęcie? Kiedy nie wiemy, co Bóg mówi w swoim przymierzu, możemy śmiało odpaść daleko.

A potem Bóg będzie musiał zesać jakąś poważną karę i karę. Wiecie, jak powiedziałem w piątek i powiedziałem około pół godziny temu, przesłanie proroków nie jest łatwe do usłyszenia. Prorocy nie rozmawiają z tymi paskudnymi starymi ludźmi.

Rozmawiają z nami. Rozmawiają z nami. W porządku.

Jeśli będziesz czytać rozdział 4 bez przerwy, nie zrobię tego, ale zauważysz, przynajmniej w NIV, że słowo prostytutka pojawia się około sześć razy i jest powiązane z cudzołóstwem. Prawidłowy? Taka była sytuacja Ozeasza i taka jest sytuacja ludu. Są prostytutkami opuszczającymi Boga i prostytutującymi się po przeróżnych innych rzeczach, które wydają się im podobać nieco bardziej.

Odpowiedź Boga, cóż, jest całkiem niesamowita. Jak reaguje zraniony kochanek? Prawdziwość tego przesłania, które znajduje się w Księdze Ozeasza, gdy sprowadzimy to do tego, o co w tym wszystkim chodzi, jest z pewnością czymś, czego wielu z was jest bardzo świadomych, czy to z sytuacji rodzinnych, czy z przyjaciół, prawda? Nie jest to dla nas dziwne, bo cudzołóstwo jest powszechne, niszczy ludzi i straszenie ich rani. Jak reaguje zraniony kochanek? Cóż, oczywiście ze złością, i to złości uzasadnionej.

Z głębokim poczuciem krzywdy. Ból, który po prostu cię rozdziera z chęcią ukarania w jakiś sposób.

A jednak, jeśli dana osoba jest naprawdę kochankiem, to poprzez przysięgę zobowiązała się do dotrzymania tego przymierza, z chęcią kontynuowania miłości pomimo wszystko. I tak właśnie czyni to Bóg. Przyjrzyj się niektórym ilustracjom.

Rozdział 5, werset 12. Jestem ćmą na narybku. Jestem jak zgnilizna dla ludu Judy.

Jakie są ćmy? To małe owady i trochę ci przeszkadzają, prawda? Odwróć je. Zjadają wasze wełniane ubrania i robią to podstępnie, po cichu, aż nagle otwieracie ten cudowny szalik, w którym są dziury. Psuje się w ten sam sposób.

Cichy, destrukcyjny. Bóg mówi, że taki będę. Ale wiesz co? Ludzie nie zwracają na to zbyt wiele uwagi, bo jest za cicho.

Zatem kontynuuje i mówi, w wersecie 14: Będę jak lew dla narybku. Jestem jak wielki lew dla Judy. Rozerwę ich na kawałki.

odejdę. Potem wrócę do siebie, dopóki nie przyznają się do winy i wtedy będą szukać mojego oblicza. Będą mnie pilnie szukać.

Bóg stara się po cichu zwrócić ich uwagę. Nadal idą własną drogą i w końcu uderzają ich w głowę, dopóki nie przyznają się do winy. To jeden ze sposobów, w jaki odpowiada.

Ale spójrzmy również na kilka innych. I znów nie mam czasu czytać wszystkich. Wydaje się, że byli dość zaangażowani we właściwe słowa i wszystkie właściwe czynności.

Ale Bóg mówi w rozdziale 6, wersecie 6: Pragnę miłosierdzia, a nie ofiary, raczej uznania Boga niż całopaleń. Nie rób po prostu wszystkiego, co do ciebie należy i nazywaj to wystarczającym. Miłosierdzie.

Skrucha. Tego właśnie szukają Ozeasz i Bóg. Cóż, idzie dalej.

Rozdział 9, werset 15. Nienawidziłem ich. Nie będę ich już kochać. A jednak, co ciekawe, kiedy dojdiesz do rozdziału 11, wersetu 8, jak mogę cię porzucić, Efraimie? Jak mogę wydać Cię w Izraelu? Jak mogę cię tak traktować? Moje serce przemieniło się we mnie.

Budzi się moje współczucie. Nie zniosę swego dzikiego gniewu. Nie zniszczę ponownie Efraima.

Bo jestem Bogiem, a nie człowiekiem. Ja jestem święty wśród was. Nie przyjdę w gniewie.

Teraz jest mnóstwo rzeczy pomiędzy. Ale widzicie, wszystkie te emocje, które przed chwilą wam opisałem, za które dałem wam kule, przesłanie Ozeasza je opisuje. Widzimy, jak Bóg okazuje im wszystkim swą głęboką miłość do tych krnąbrnych ludzi.

Cóż, musimy działać dalej. Ozeasz wspomina lub jest często wspominany w Nowym Testamencie. Po prostu szybko je przejrzę.

Możesz je wyszukać samodzielnie. Cała idea nie mojego ludu, a jednak mojego ludu, ta rzecz, którą widzieliśmy w rozdziale 1 i w rozdziale 2 na końcu. Paweł poruszy ten temat w Liście do Rzymian w odniesieniu do Żydów i pogan.

I Piotr również użyje tego wyrażenia, chociaż zamierza zachować je w dużej mierze w konstrukcie wierzących Żydów. W fragmencie, który właśnie wam przeczytałem, Jezus powie w twarz ludziom, którzy, cóż, wydają się w pewnym sensie odpoczywać w tym, co robią. A Jezus mówi: nie, pragnę miłosierdzia, a nie ofiary.

Mateusza, gdyż opisuje fakt, że rodzice Jezusa udali się do Egiptu i wrócili dopiero po śmierci Heroda. Z Egiptu wezwałem mojego syna, rozdział 11, werset 1. U Ozeasza mowa o wyprowadzeniu Izraelitów z Egiptu jako o całym paradygmacie exodusu, o ich odkupieniu z tego kontekstu. Mateusz użyje tego, aby wykazać, że w życiu Jezusa, na jego miejscu jako wcielonego Boga, będzie On na nowo przeżywał lub ucieleśniał narodowy Izrael i doświadczenia narodowego Izraela.

Cóż, my też mamy, to jest tutaj rodzaj parafrazy, ale to, co masz w rozdziale 10 wersecie 8 o górach spadających na nas. Ludzie będą wzywać góry, aby spadły na nas. Będzie to widoczne zarówno w Ewangelii Łukasza 23, jak i w Objawieniu w kontekście sądu ostatecznego.

I wreszcie, w naszym cudownym fragmencie, który studiowaliście w Nowym Testamencie, 1 Koryntian 15, klasyczny fragment o zmartwychwstaniu. Cytowany jest Ozeasz: o śmierci, gdzie jest twoje zwycięstwo? Och, grobie, gdzie jest twoje żądło? Ponieważ zmartwychwstanie oczywiście to przezwyciężyło. Cudowne fragmenty Księgi Ozeasza, które są cytowane w Nowym Testamencie.

Jeszcze nie skończyliśmy. To jest nasza sekcja proroków, którzy są prorokami z VIII wieku, przemawiającymi głównie do północy. Ale jak powiedziałem, chcemy zakończyć nasze doświadczenie z Jonaszem jednym szybkim spojrzeniem na Nahuma.

Trzy rozdziały, czasami się w nich gubię. Nahum jest naszym prorokiem. Nie wiemy skąd pochodzi.

Mówi, że jest Elkoszytą, ale nie wiemy, gdzie to jest. Jedyne, co możemy znaleźć, to okno, to jest moja druga kula w górze, okno, podczas którego on prorokował. Nie znam dokładnych danych, ale mamy okno, ponieważ prorokuje upadek Niniwy.

Wiemy też, że Niniwa została zdobyta w roku 612 p.n.e. przez Babilończyków. Co ciekawe, wspomina o Naoamon, co jest hebrajską biblijną nazwą Teb. A ze źródeł zewnętrznych wiemy, że przypało to na rok 650.

A ponieważ wspomina o tym i wspomina o jego upadku w rozdziale 3, wiemy, że potem prorokował. Więc kiedyś w tym małym okienku. Teraz mogę powiedzieć, choć nie mam czasu, żeby to opisać, że, co ciekawe, mamy pewne źródła pozabiblijne, które mówią o upadku Niniwy.

Kroniki Babilońskie, jedno miejsce, do którego możemy się udać. Istnieją również dobre dowody archeologiczne. A zabawne jest to, że w Nahumie opisano, że zewnętrzne miasta i fortece są wyrwane jak owoce, że rzeka odgrywa kluczową rolę w faktycznym niszczeniu i zalewaniu miasta, no wiesz, Nahum nawiązuje do nich w bardzo poetycki sposób moda.

Widzicie to, co dzieje się w Kronikach Babilońskich, a archeologia również pozwala nam na małe spojrzenie na to. Czytając tę książkę, wiesz co? Działa poetycko. Działa poetycko.

W języku angielskim można to zrobić trochę, a tym bardziej w języku hebrajskim. Kiedy czytasz ten rozdział, masz wrażenie, że to wojna. To nie długie, poetyckie zdania są wzniosłe.

Jest mocny, zawiera dwa i trzy słowa, galopujące konie i błyskające miecze. To jest coś, czego można się spodziewać: bardzo krótkie, bardzo wzburzone. Poezja służy do przekazywania wiadomości.

Jaka jest wiadomość? Cóż, bardzo krótko, rozdział pierwszy mówi o suwerenności Boga w kółko. Tak naprawdę rozdział pierwszy jest nieco kłopotliwy dla niektórych z nas, którzy lubią umieszczać Boga w ładnym pudełku. Wiesz, nasz Bóg, sprowadzamy się do bycia, cóż, po prostu tym, kim chcemy, żeby był.

I na pewno jest miły i dobry. Nahum wywraca ten obraz do góry nogami. W pierwszych kilku wersach mamy Boga, który mści się.

I od razu trzy razy pojawia się słowo zemsta. To jest Bóg, który mści i mści szczególnie za szkody i zniszczenia wyrządzone swemu ludowi. I to jest druga część tego.

Niniwa zakończy się gwałtownie. I skończy się to brutalnie, bo dopuścili się okrucieństw, o których czytałem wam jakiś tydzień temu. Cóż, tym radosnym akcentem, wiesz, większość proroków kończyła dość otrzeźwiającymi akcentami.

Ale to jest w porządku. Być może od czasu do czasu tego potrzebujemy. Do zobaczenia w środę, kiedy zmierzymy się z Izajaszem, absolutnym faworytem.